

JAN PAPROCKI,

Prezes Bratniej Pomocy Szkoły Gł. Gosp. Wiejskiego.

## BRATNIA POMOC STUDENTÓW SZKOŁY GŁÓWNEJ GOSPODARSTWA WIEJSKIEGO.

Bratnia Pomoc jest zrzeszeniem studentów Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, mającem na celu niesienie pomocy materialnej niezamożnym i potrzebującym akademikom. Jest to organizacja gospodarcza, apolityczna, do której mogą należeć wszyscy słuchacze, prócz studentów wyznania mojżeszowego.

Pomoc koleżeńska w Bratniej Pomocy opiera się na zasadach spółdzielczości w sensie przymusu świadczeń ogółu na rzecz potrzebujących jednostek. W myśl ideologii samopomocowej pomoc koleżeńska jest zwrotna; Bratniej Pomocy filantropji okazywać niewolno. Dąży się do tego, by świadczenia potrzebującym okazywać w miarę możliwości w naturze w postaci tanich mieszkań, kuchen akademickich i t. p.

Wychodząc z założenia, iż należy pomagać w prowadzeniu studjów tylko jednostkom zdolnym o dużych wartościach społecznych, Bratnia Pomoc, udzielając kwalifikacyj na poszczególne pomoce — opiera się na następujących danych: 1) stan niezamożności, 2) postępy w studjach, 3) udział w pracy społecznej. Nie pomaga więc Bratnia Pomoc swym kolegom, którzy nie wykazują się postępami w studjach, czy też zbyt długo studjują, tworząc typ wiecznych studentów choćby nawet byli bardzo niezamożni.

W związku z umieszczaniem kolegów w domach akademickich, zarządy Bratniej Pomocy zwracają baczną uwagę, czy ubiegający się o tego rodzaju pomoc odpowiadają wymaganiom pod względem zdrowotnym, czy odpowiednio ustosunkowują się do zarządzeń władz swoich i regulaminów domów akademickich. Szczególną uwagę zwraca się na przekraczanie re-

gulaminu w związku z zachowaniem się, obyczajnością i terminowem regulowaniem komornego.

Ponieważ Bratnia Pomoc jest instytucją nie tylko mającą na celu niesienie pomocy materialnej potrzebującym kolegom, lecz także posiada, i to w silnym stopniu, charakter wychowawczy, Zarządy T-wa zwracają baczniejszą uwagę na stosunek kolegów do swej organizacji. Przejawy wszelkiego rodzaju nieporządku, niepunktualności, niewywiązywania się w terminie ze swych zobowiązań są przez Zarządy Bratniej Pomocy tępięte z całą bezwzględnością. W stosunku do tych, którzy swem postępowaniem przynoszą szkodę Bratniej Pomocy, stosuje się represje koleżeńskie; takim kolegom nie udziela się zasadniczo żadnej pomocy.

W ciągu ubiegłego dziesięciolecia podstawy ideowe Bratniej Pomocy posuwały się ciągle naprzód, by wreszcie taki charakter jak wyżej w ostatnich latach już konkretnie nie tylko na papierze, lecz i w życiu zastosować.

Dnia 29 października 1918 r. odbyło się w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie pierwsze zebranie słuchaczy tej Uczelni, zwołane w celu zawiązania nowej instytucji — Bratniej Pomocy. Na zebraniu tem uchwalono statut T-wa oraz wybrano pierwsze władze z kol. Śmigalskim na czele.

Nowoutworzona Bratnia Pomoc przejęła wtedy majątek i wszelkie akta Komisji Gospodarczej Koła Rolników, które do czasu istnienia tylko jednego wydziału rolnego sprawowało też i funkcje samopomocowe.

Skutkiem braku jakichkolwiek sprawozdań, czy też innych danych archiwalnych, działalność Bratniej Pomocy do r. 1928 traktować będziemy ogólnie, uwzględniając jedynie momenty najważniejsze.

Pierwsze lata istnienia Bratniej Pomocy, lata wojny, a potem chaosu powojennego, charakteryzuje duży zapał do pracy akademików naszej Uczelni. Szukają oni form organizacyjnych, zebrania walne, na których przeprowadza się ciągle zmiany statutowe i wybory zarządów, odbywają się bardzo często. W okresie tym prezesami T-wa byli kolejno koledzy: Śmigalski, Śliwiński, Mioduszeński, Szenejko, Modzelewski, Mioduszeński. Stan ten trwał do roku 1922. W czasie tym, przerywanym dwukrotnie zawieruchą wojenną, rzecz zrozumiała, prace T-wa nie posunęły się o wiele naprzód. Uchwalono jedynie statut Bratniej Pomocy, Sądu Koleżeńkiego oraz nadano T-wu wstępną w stosunku do dzisiejszych czasów organizację.



*Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego. Fot. K. Jankowski.*



*Jan Paprocki, prezes Bratniej Pomocy  
Stud. Szk. Gł. Gosp. Wiejsk.*

Z biegiem czasu wzrastało zainteresowanie członków, T-wem, powoli lecz stale czyniono postępy.

W r. 1922 prezesurę Bratniej Pomocy obejmuje kol. J. B. Danielewicz, jeden z najbardziej czynnych i zasłużonych działaczy akademickich nie tylko naszej Szkoły lecz także na gruncie ogólnopolskim. Za tych to czasów założono Studencką Kasę Chorych oraz na wniosek naszej Bratniej Pomocy wprowadzono przymus fizycznej pracy przy budowie domów akademickich. Podkreślić tutaj należy, iż w wyniku badań nad sprawnością pracy słuchaczy Wyższych Uczelni, studenci S. G. G. W. zajmują przy budowie bezapelacyjnie pierwsze miejsce.

W połowie 1923 r. prezesurę T-wa obejmuje kol. Helwich a następnie kolejno koledzy Radliński, Manteuffel, Zielonka, Czyrski.

Jak to już widać z często zmieniających się kierowników T-wa praca w Bratniej Pomocy nie miała w tym okresie zapewnionej ciągłości. Na terenie Uczelni dawały się odczuwać silne tarcia międzywydziałowe, co, rzecz zrozumiała, nie wpływało dodatnio na prace Bratniej Pomocy. W okresie omawianym należy wyodrębnić kadencję kol. Zielonki, który poza pracami Bratniej Pomocy prowadził jeszcze Centralę Bratnich Pomocy.

Chcąc ocenić sprawiedliwie działalność Bratniej Pomocy w pierwszych latach jej istnienia, należy stwierdzić zupełnie inny charakter prac dawniej i dzisiaj. Pierwsi samopomowcy budowali strukturę życia akademickiego, nadawali jej formę i treść. Budowa domów akademickich, w dużej mierze własnymi siłami, urządzenie „Tygodni Akademika“, przy których w Warszawie pracowało około 5.000 akademików, wprowadzenie przymusu pracy społecznej — i wiele innych — to wszystko dało obecnemu pokoleniu akademickiemu możność prawdziwego i głębokiego rozwoju Bratnich Pomocy.

Pierwszym momentem zwrotnym w dziejach Bratniej Pomocy były wybory władz T-wa w październiku 1926 r. Prezesem Bratniej Pomocy został wtedy kol. St. Tyszkiewicz. Dzięki zaletom charakteru kol. Tyszkiewicza ustały wreszcie na terenie Bratniej Pomocy nieporozumienia, wynikające dotychczas bardzo często na tle antagonizmów wydziałowych. Pod jednolitym kierownictwem pozostawało Towarzystwo od października 1926 r. do lutego 1928 r., w którym to okresie czasu wiele się w Bratniej Pomocy na korzyść zmieniło. Zreformowano organizację wewnętrzną, wzmocniono na gruncie ogólnopolskim znaczenie naszego T-wa oraz,

co rzecz najważniejsza, wyeliminowano z życia organizacji moment tarć i antagonizmów wydziałowych. Nie wdając się w szczegóły, zaznaczamy tylko ogólnie, że wyniki działalności samopomocowej były niższe niż w następnym roku o blisko 20%. Z omawianego okresu czasu musimy wspomnieć, że na początku 1927 r. Walne Zebranie T-wa uchwaliło wmurować tablicę pamiątkową, jako wyraz czci studentów S. G. G. W. dla poległych studentów: ś. p. Zagórskiego w listopadzie 1923 r. w Krakowie i ś. p. Malinowskiego poległego w dn. 16 maja 1926 r.

W lutym 1928 r. na Walnem Zebraniu następuje wybór nowych władz T-wa. Prezesem zostaje kol. Wł. Stronczyński. Z okresu r. 1928/29 musimy podkreślić dalszy rozwój T-wa, duże wysiłki w zakresie ulepszenia organizacji Bratniej Pomocy, czemu jednak fatalne warunki lokalowe w dużej mierze przeszkadzały.

Od stycznia 1929 r. do stycznia 1931 r. prezesem Bratniej Pomocy jest kol. A. Grabski. Pierwszy rok tego dwóchlecia był przygotowaniem do całkowitej reorganizacji T-wa w następnym. Sposób funkcjonowania Zarządu, jego organizacja, rachunkowość — wszystko to zostało do gruntu zmienione. Przy reorganizacji opierano się na zasadach naukowej organizacji pracy, co też okazało się dla T-wa bardzo korzystne.

Poniżej zamieszczona tabelka zapożna z działalnością T-wa w ciągu ostatnich lat w cyfrach najogólniejszych.

Omawiając działalność samopomocową ostatnich dwóch lat, należy stwierdzić, iż ilość udzielanych pożyczek była prawie wystarczającą, gdyż odrzucono podać tylko 1,3%, a zmniejszono tylko o 9,7%. Ze względu jednak na pogłębiający się coraz bardziej kryzys gospodarczy i katastrofalne pogorszenie się sytuacji materialnej młodzieży akademickiej, ten rodzaj pomocy, w rozmiarach dotychczas udzielanych okaże się w latach następnych z pewnością niewystarczający. Zaznacza się jedynie brak funduszy na cele pożyczek charakteru stypendjalnego, zwrotnych w 5 lat po ukończeniu studjów, na pomoc żywnościową i mieszkaniową.

Jak widać z zestawienia powyżej zamieszczonego, sytuacja finansowa Bratniej Pomocy zmieniła się znacznie na korzyść. Jest to między innymi i wynikiem tego, że 65% sum z opłat akademickich „na pomoc w naturze” okólnikiem Ministerstwa W. R. i O. P. na skutek starań władz Towarzystwa a wniosku w tej sprawie Senatu Akademickiego zaczęły być przelewane z Kwestury Uczelni do kas Bratniej Pomocy. Dochody Bratniej Pomocy roku ostatniego w cyfrach ogólnych wyglądały, jak następu-

je: składki członkowskie 6.000 zł., imprezy własne 4.000 zł., z Kwestury S. G. G. W. 13.000 zł., subsydja 6.000 zł. Lata 1929/30 i 1930/31 były pierwszemi, w których Bratnia Pomoc z zewnątrz otrzymała jakiegokolwiek subsydja. Nie mogąc podać dokładnych cyfr, przedstawiających stan finansowy Towarzystwa dawniej a dziś, zwrócimy uwagę na pewien szczegół: kiedy w r. 1923 postanowiono założyć w Bratniej Pomocy telefon, to sprawę tę wprowadzono na porządek dzienny Walnego Zebrania i długo debatowano, czy taki luksusowy wydatek nie poderwie finansów Towarzystwa.

Ilość miejsc w domach akademickich dla członków Bratniej Pomocy kolegów jest dotychczas niewystarczająca, uwzględnia się bowiem tylko 65% życzeń; posiadana przez nas liczba miejsc dla koleżanek w chwili obecnej zupełnie odpowiada zapotrzebowaniu.

Członków Towarzystwo posiadało zawsze więcej niż było faktycznych studentów w Uczelni, bowiem do Bratniej Pomocy należeli i absolwenci, którzy dopiero od niedawna stali się mocą uchwały Senatu Akademickiego studentami. W semestrze zimowym było studentów (bez absolwentów) 1.049, a członków Bratniej Pomocy 1.365. Ten nienormalny stan został już zmieniony.

Omawiając stosunek Władz Akademickich do Bratniej Pomocy musimy podkreślić, iż był on przez cały czas istnienia Towarzystwa niezmiernie życzliwy i serdeczny. W czasie tym Kuratorami T-wa byli: prof. prof. Moczarski, Sosnowski, Biedrzycki, Dąbrowski. Obecnie kuratorem Towarzystwa jest prof. L. Dobrzański. Młodzież akademicka naszej Uczelni wielokrotnie starała się dawać dowody swej wdzięczności Panom Profesorom za stosunek, jakim Oni Bratnią Pomoc obdarzali. Na Walnem Zabranium w r. 1925 nadano przez aklamację godność członka honorowego ówczesnemu Rektorowi prof. J. Sosnowskiemu.

W dniu 24/I 1931 r. na dorocznem Walnem Zebraniu członków Towarzystwa przez aklamację nadano godność członków honorowych J. Magnificencji Panu Rektorowi inż. St. Biedrzyckiemu, Kuratorowi Towarzystwa prof. L. Dobrzańskiemu i Sekretarzowi Uczelni Panu T. Rybickiemu.

Ostatnie dwa lata działalności Bratniej Pomocy były, nietylko ze względu na polepszenie się sytuacji finansowej, lecz także i z powodu całkowitej reorganizacji wewnętrznej dla T-wa przełomowe. Szczególnie zaznaczyło się to w ostatnim roku. Postęp prawdziwy w prowadzeniu Bratniej Pomocy, jej organizacji, administracji uzyskać można było dopiero po

przeniesieniu lokalu biurowego T-wa do nowozbudowanego gmachu S. G. G. W. przy ul. Rakowieckiej, co nastąpiło dopiero w marcu 1930 r. Uzyskanie lokalu odpowiadającego potrzebom T-wa było jednym z momentów, pozwalających postawić jego stronę organizacyjną na odpowiednio wysokim poziomie.

W dniu 24/I. 1931 wybrano nowe władze T-wa z kol. J. Paprockim, na czele, pod przewodnictwem którego daje się zauważyć dalszy rozwój Bratniej Pomocy. Urządzono ostatecznie lokal T-wa w nowym gmachu szkoły, wprowadzono wiele ulepszeń w biurowości, rozszerzono herbariarnię i bufet, gdzie zaczęto wydawać gorące potrawy, oraz dla wygody członków uruchomiono sklep z materiałami piśmiennymi i sprzętami chemicznymi. Zarząd kol. Paprockiego jak i następne będą miały bardzo ciężką pracę w Bratniej Pomocy, a to ze względu na ciągle pogłębiający się kryzys gospodarczy i jego konsekwencje.

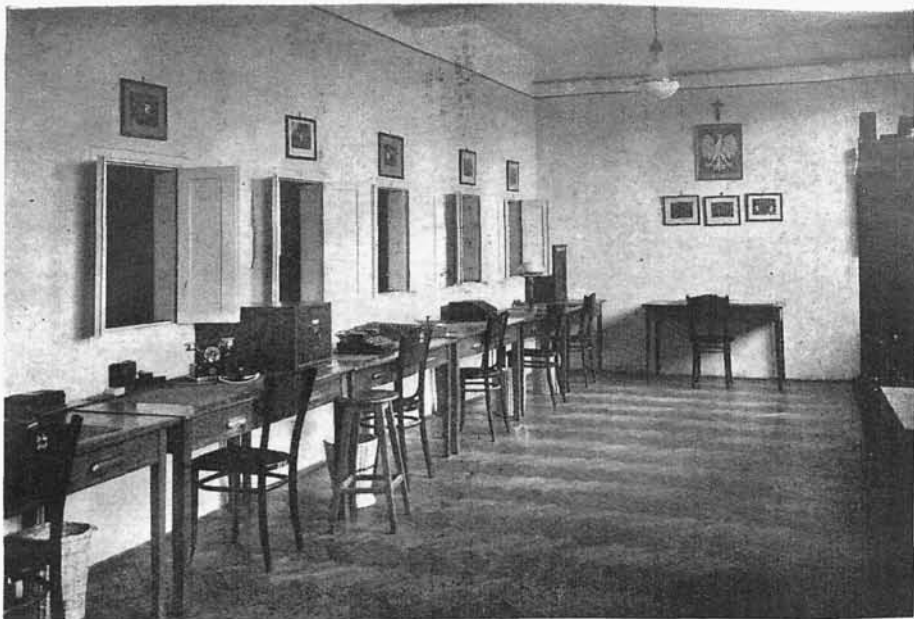
Przy Bratniej Pomocy istnieje Sąd Koleżeński, wybierany na Walnem Zebraniu członków T-wa. Sąd ten zasadniczo ma prawo rozpatrywać tylko sprawy członków Bratniej Pomocy, ponieważ jednak jest uznawany także i przez wszystkie Koła naukowe Uczelni, posiada on charakter ogólny i jako taki władzę swą spełnia. Na terenie studenckim Uczelni jest on najwyższą władzą, której podlegają wszystkie organizacje i młodzież akademicka w zakresie spraw akademickich sądowych.

Od wyroków Sądu, wydawanych „w imię honoru i czci akademika“, przysługuje kasacja do Senatu Akademickiego. Istnienie tego rodzaju sądowej instytucji koleżeńskiej jest konieczne z różnych względów, a szczególnie z uwagi na wyrabianie poczucia akademickości oraz poszanowanie stanu studenckiego.

Przy Szkole istnieje też Studencka Kasa Chorych, której zadaniem jest, drogą organizacji pomocy lekarskiej i zniżenia świadczeń, dopomagać młodzieży. Stud. K. Ch. prowadzi Kierownik, podległy Kuratorjum, w skład którego wchodzi i Prezes Bratniej Pomocy. Działalność Kasy opiera się na przymusowych wpłatach studenckich, wynoszących 10 złotych rocznie.

Budżet St. Kasy Chorych wynosi około 12.000 zł. Ilość porad lekarskich ulgowych rocznie około 1500. Na cele kuracji gruźlicznej wydaje się do 4500 zł., ten rodzaj pomocy młodzieży akademickiej niestety nie stoi na wysokości zadania. Sumy jakimi dysponuje Stud. K. Ch. na cele pomocy zdrowotnej, są niewystarczające. Celem zaprowadzenia oszczęd-





*Lokat Bratniej Pomocy Studentów Szkoły Głównej Gosp. Wiejskiego przy ulicy Rakowieckiej 8. Fot. K. Jankowski.*



*Lokal Bratniej Pomocy Wyższej Szkoły Handlowej. Fot. K. Jankowski.*



